

Sygn. akt II Ka 54/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karol Troć
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale prokuratora Marii Kempki

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2019 r.

sprawy **M. K.**

oskarżonego z art. 178a § 4 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 4 października 2018 r. sygn. akt II K 155/18

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 200 złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ka 54/19

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że w dniu 30 grudnia 2017 roku w miejscowości G., ul. (...), gm. P., pow. G. w woj. (...), prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym marki F. (...) o nr rej (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości 1,89 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym uprzednio był skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Garwolinie sygn. akt II K 890/09 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości,

tj. o czyn z art. 178a § 4 k.k.

Sąd Rejonowy w Garwolinie wyrokiem z dnia 4 października 2018 r., pod sygn. II K 155/18 oskarżonego M. K.:

I. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu i za ten czyn na mocy art. 178a § 4 kk skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych;

III. na podstawie art. 43a § 2 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. orzekł od oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 10 000 złotych;

IV. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 250 złotych tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 180 złotych tytułem opłaty.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości na korzyść oskarżonego i zarzucił mu:

1. Naruszenie przepisu postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 132 § 4 k.p.k. poprzez uznanie za prawidłowo doręzonego zawiadomienia oskarżonego o terminie pierwszej rozprawy głównej, które nie zostało doręczone oskarżonemu osobiście, lecz odebrane przez dorosłego domownika K. D., co uznać należy za brak prawidłowego zawiadomienia,
2. Naruszenie przepisu postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art 450 § 3 k.p.k. poprzez nieodroczenie rozprawy w dniu 4 października 2018 r., przeprowadzenie postępowania i wydanie wyroku, pomimo braku prawidłowego zawiadomienia oskarżonego o terminie tej rozprawy,
3. Naruszenie przepisu postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 6 k.p.k. poprzez pozbawienie oskarżonego prawa do obrony, z uwagi na pozbawienie go możliwości osobistego uczestniczenia w rozprawie, składania ewentualnych wyjaśnień i wniosków dowodowych
4. Naruszenie przepisu postępowania mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie na podstawie wydruków z alkomatu, że zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wynosiła 1,89 mg/1, chociaż wydruki te są nieczytelne i zostały uzupełnione długopisem, a brak jest dowodu, że uzupełnienie odpowiada stanowi faktycznemu.

Podnosząc powyższy zarzut obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Garwolinie do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Niewątpliwie bezzasadnymi były wskazane w pkt 1-3 apelacji zarzuty związane z przeprowadzeniem rozprawy głównej pod nieobecność oskarżonego. Wszystkie one wiązały się z twierdzeniem, że oskarżony nie został o jej terminie prawidłowo (zgodnie z art. 132 § 4 kpk) zawiadomiony, dlatego też omówienie tego zarzutu będzie w ocenie Sądu wystarczające, by ustosunkować się do nich wszystkich.

Art. 132 § 4 kpk, wyłączający możliwość zastępczego doręczenia zawiadomienia dla oskarżonego (m.in. do rąk dorosłego domownika), dotyczy jedynie zawiadomienia o pierwszym terminie rozprawy głównej. Ustawodawca taki sposób doręczenia tego kluczowego dla oskarżonego pisma przewidział w związku z potrzebą zwiększenia jego gwarancji procesowych, zwłaszcza przy odstąpieniu od obowiązkowego udziału oskarżonego w rozprawie głównej, również z chęcią uniknięcia problemów związanych z orzekaniem in absentia przy kwestionowaniu następnie przekazania pisma adresatowi przez pośrednika i np. potrzebą wznowiania procesu - w trybie art. 540b kpk. Wykluczenie części doręczeń zastępczych słusznie ma na celu ograniczenie sytuacji, gdy oskarżony np. z racji konfliktu z domownikami nie wie o toczącym się postępowaniu sądowym, w związku z czym jego prawo do obecności na rozprawie głównej i podczas ogłoszenia wyroku, a tym samym do osobistej obrony, może zostać wykluczone. Wykładnia językowa tego przepisu wskazuje nadto, że chodzi tu tylko o rozprawę główną, a więc ma on zastosowanie tylko w postępowaniu rozpoznawczym, nie stosuje się tego ograniczenia w dalszym postępowaniu - odwoławczym oraz w postępowaniach następczych, np. w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego.

Skarżący najwyraźniej nie odnotował jednakże, że termin 4 października 2018 r., na którym w całości rozpoznano sprawę i wydano wyrok, nie był pierwszym terminem rozprawy głównej, o którym oskarżony był zawiadamiany. Pierwotnie bowiem wyznaczono termin rozprawy na 26 czerwca 2018 r., zaś oskarżony zawiadomienie o nim odebrał osobiście (k. 31). Termin ten jednak odwołano i dopiero na drugi termin zawiadomienie dla oskarżonego odebrał dorosły domownik. Tym samym słusznym było postanowienie Sądu Rejonowego, wydane na podstawie art. 374 § 1 kpk, a stwierdzające, że oskarżony został o tym terminie zawiadomiony prawidłowo, co czyni zarzuty, związane z rzekomo nieprawidłowym doręczeniem zawiadomienia, nieuzasadnionymi.

W tej sytuacji na marginesie jedynie, choć nie bez znaczenia, zauważyć należy, że po myśli art. 438 ust. 2 kpk orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia tylko takiej obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. Tymczasem skarżący w żaden sposób nie wykazał, by oskarżony poprzez odebranie zawiadomienia przez dorosłego domownika został pozbawiony informacji o terminie rozprawy (i możliwości obrony) – zwłaszcza że w takim samym trybie doręczeń dowiedział się o treści wyroku - w terminie, umożliwiającym mu złożenie wniosku o jego pisemne uzasadnienie, otrzymał też wezwanie do uzupełnienia braków tego wniosku, jak i samo uzasadnienie. Ponadto obrońca nie wykazał, by obecność oskarżonego na rozprawie mogła w jakikolwiek sposób wpłynąć na treść rozstrzygnięcia. Wprawdzie obrońca podniósł merytoryczny zarzut, dotyczący postępowania dowodowego, jednakże on również nie mógł być uznany za uzasadniony. Obrońca podnosił bowiem, że wydruki z alkometru są nieczytelne, nadto zostały uzupełnione długopisem, a brak jest dowodu, że uzupełnienie to odpowiada stanowi faktycznemu, w szczególności co do rzeczywistej zawartości alkoholu w organizmie oskarżonego. Tymczasem przedmiotowe wydruki z k. 2 i 3 akt sprawy, choć rzeczywiście mało kontrastowe, są jednak całkowicie czytelne, a ręczne zapisy nie dotyczą wskazań zawartości alkoholu, ale danych osoby badanej oraz w przypadku drugiego badania – alkometrem - daty i godziny badania, bowiem systemowo urządzenie to wskazywało dane całkowicie nierzeczywiste (np. godzinę 78:77). Oskarżony niewątpliwie zaś został zbadany najpierw jednym urządzeniem, z wydrukiem wszystkich danych systemowych (prócz zmiennych danych osobowych badanego i badającego oraz miejsca badania), a następnie drugim urządzeniem, gdzie już wydruki uzupełniono ręcznie również o datę i godzinę – przy czym ani podczas badań po zatrzymaniu, ani w czasie przesłuchania w charakterze podejrzanego, nie kwestionował on faktu kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości i fakt ten słuszenie nie wzbudził żadnych wątpliwości Sądu meriti. Obrońca nie wskazał innych niż kwestionowanie ręcznych zapisów środków, którymi oskarżony mógłby podważyć ustalenia, jakich Sąd dokonał na podstawie wyników tychże badań. Również i z tego względu, nawet w przypadku ewentualnej nieprawidłowości doręczenia zawiadomienia o pierwszym terminie rozprawy głównej, zaskarżony wyrok nie podlegałby uchyleniu.

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.